

## KAZIMIERZ STOPA

ur. 1923; Rozięcín



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, więzienie na Zamku Lubelskim, wygląd zamku, topografia zamku, zmiany w obrębie zamku

### 5. Zamek nie zmienił się do 1954 roku

Był mur zwieńczony drutem kolczastym, szkłem - odłamki szkła były wtopione w cement. Zamek był otoczony wkoło wysokim murem. Od ulicy Kowalskiej szło się pod górę i tu była jedna brama. W każdym bądź razie ja tylko o jednym takim wejściu wiem. Ten budynek [na Czwartku], który tam widać, o tym kolorowym dachu, to w latach pięćdziesiątych byłem administratorem tego obiektu i tam szczyt ma taki ganek. Z tego szczytu obserwowałem swoje dawne, że tak powiem, kwatery, i oglądałem ten zamek. On się nie zmienił do 1954 roku. To więzienie prosperowało w takim samym stanie i przy takim samym zabezpieczeniu, jak za Niemców. Dopiero w 1954 roku, w dziesiątą rocznicę tak zwanego odzyskania niepodległości, wyburzono tę kamienicę, która stała w tym miejscu, trzypiętrowa kamienica. Niestety przebiegało wyburzenie, bo zginęło chyba sześciu robotników, zawaliła się ściana. No i uporządkowano ten teren, tak jak on teraz wygląda, jednocześnie zmieniając wygląd samego zamku. Moim zdaniem popełniono zbrodnię na substancji materialnej tego budynku, bo wyburzono skrzydło i pobudowano jakąś skrzynię, która w ogóle nie pasuje do architektury zamku. A między innymi właśnie tam znajdowała się ta cela numer 35, gdzie myśmy siedzieli, gdzie dokonano mordu na więźniach 22 lipca 1944 roku - wprowadzano do tej celi więźniów i strzelano na kupę. Było tego tyle, że krew spływała korytarzem i klatką schodową, jak mówili ci, którzy to widzieli. Poza tym w tej substancji materialnej zamku nic się nie zmieniło, tyle tylko, że zmieniono okna, przebudowano wnętrza. Teraz to nie daje wyobrażenia więzienia. Trochę tylko daje wyobrażenia sama baszta, bo tam się nie dało nic zmienić, bo nie można zmienić. Baszta zamieniona na muzeum ma te same cele, tak samo wyglądające, jak były w czasie, gdy więzienie funkcjonowało. A tu na zewnątrz, samo podwórze, to absolutne zmiany. Tu brakuje jeszcze jednej bramy, bo tu była metalowa jedna, tu była druga, i tu przed tą bramą z tych prętów metalowych. Były też drzwi, ale to jest

przebudowane, inaczej to wygląda. I tu nas zatrzymano. SS-mani poszli sobie, a tu pilnował nas strażnik, a później wprowadzono nas w wąski korytarzyk na prawo, i tam nas postawiono pod ścianą, a później prowadzono z nami rozmowy.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2007-02-26
<b>Rozmawiał/a</b>	Tomasz Czajkowski
<b>Redakcja</b>	Mateusz Czekaj
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"